



Zasady Zewu Zajdla

Jacek Falejczyk

Opowiedziałem już wam, jak powstała nasza akcja oraz jakie ma cele, czas więc najwyższy opisać zasady w niej obowiązujące. Nie ma ich dużo, więc i lektury będzie mało.

1. Czytanie i głosowanie. Jak wynika z celów podstawowych Zewu Zajdla najważniejsze jest namówienie jak największej ilości fantastów do głosowania na Nagrodę Fandomu Polskiego im. Janusza A. Zajdla. Ale, żeby nie było za łatwo, nie o głosowanie na jednego, dwóch faworytów nam chodzi! Naszym celem jest skłonienie uczestników do zagłosowania pełnego i świadomego. Pod tym pierwszym określeniem rozumiem to, by kartę do głosowania wrzucić do urny po jej całkowitym wypełnieniu. A drugie, stanowiące jego dopełnienie, ma zapewnić, że wyboru dokonacie uzbrojeni we własne wrażenia, opinie wypracowane po lekturze wszystkich nominowanych pozycji. A po co to wszystko zapytacie zapewne? A po to, by Nagroda była jak najbardziej miarodajna i reprezentatywna!
2. Treści na stronie. Główny ruch związany z Zewem Zajdla opiera się o wykorzystanie sieci społecznościowych, a dokładniej mówiąc – Facebooka. Obserwacje tego medium i przemyślenia doprowadziły mnie do wniosku, że aby zapewnić szeroki zasięg odbiorców potrzebne są tzw. lajki i komentarze. A te, niestety, najłatwiej zapewnić poprzez publikowanie bardzo kontrowersyjnych tekstów, zamieszczanie zdjęć kotków, itp. To wszystko jest jednocześnie tym, czego wolałbym unikać, więc programowo i sztandarowo unikam wszelkich tematów drażliwych, szukania w naszym świecie łatwych emocji, itp. Po co? A po to, by Zew był akcją łączącą wszystkich zainteresowanych, a nie ich dzielącą. Przekłada się ta technika na mniejsze zasięgi, ale też na to, że akcja odbierana jest (mam nadzieję) jako byt pozytywny i przyjazny.
3. Komentowanie nominowanych pozycji. A dokładniej jego zakaz. Absolutny i niepodważalny. Zew Zajdla jest akcją promującą czytanie i głosowanie, a nie promującą konkretnego autora. Nie jest naszym celem wpływanie na wyniki. Ba! Wystrzegamy się tego jak ognia! Oczywiście, dotyczy to jedynie strony Zewu Zajdla i czasu od ogłoszenia nominacji do wyłonienia laureatów. Na swoich prywatnych ściankach możecie pisać o czym chcecie, zachwalać, polecać, krytykować – ile dusza zapragnie. Ale nie przenoście tych dyskusji na Zew Zajdla, bo będą natychmiast wykasowane. A po Polconie, strona Zewu z chęcią stanie się areną wymiany opinii. Ale to akurat, nie wiadomo czemu, jakoś nie chce zadziałać.
4. Koszta uczestnictwa. A konkretnie ich brak. Akcja Zew Zajdla jest prowadzona po to, by promować Nagrodę i głosowanie na nią, a nie po to by zarabiać pieniądze. Nie poniesiecie więc w związku z uczestnictwem żadnych kosztów, nawet przypinkę dostaniecie w gratisie. Inaczej się ma sprawa uzyskania prawa do głosowania. Tu już zapłacić trzeba, ale nie Zewowi, a organizatorowi Polconu. Czy to poprzez udział w nim, czy poprzez wykupienie akredytacji wspierającej. Pierwsza opcja związana jest z fizyczną obecnością na konwencji i udziałem we wszystkich jego atrakcjach, druga to 20 złotych uprawniających do zagłosowania przez Internet i otrzymania pakietu materiałów konwentowych.

No i to by było chyba na tyle. Wszak mówiłem, że długiego czytania nie będzie. Jeśli zaś o czymś zapomniałem, uważacie, że powinienem doprecyzować, dopowiedzieć cokolwiek – piszcie proszę w komentarzach!

A tu znajdziecie poprzednie notatki:

[Notatka nr 1 - Zew Zajdla a Nagroda im. Janusza A. Zajdla](#)

[Notatka nr 2 - Geneza Zewu Zajdla](#)

[Notatka nr 3 - Cel Zewu Zajdla](#)